

Sygn. akt I ACa 1049/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Gdańsk, dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący : SSA Zbigniew Merchel

Protokolant: sekr. sądowy Magdalena Jurkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2023 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko R. Bank (...) z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 4 maja 2022 r., sygn. akt I C 1134/20

I/ zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten sposób, że skreśla słowa „do dnia zapłaty” i w to miejsce wpisuje słowa „do dnia 28 marca 2023r. oraz oddała roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych za opóźnienie od wskazanej w tym punkcie należności głównej za okres od dnia 28 marca 2023 r. do dnia zapłaty oraz zastrzega na rzecz pozwanego prawo zatrzymania zasądzonej od niego w punkcie 2. (drugim) na rzecz powoda należności do kwoty 240.000 zł do czasu zaoferowania przez powoda zwrotu na rzecz pozwanego kwoty 240.000 zł lub zabezpieczenia roszczenia o jej zwrot”;

II/oddala apelację w pozostałym zakresie;

III/ zasądza od pozwanego R. Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda K. Z. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia ogłoszenia orzeczenia do dnia zapłaty.

Na oryginale właściwy podpis.

I ACa 1049/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 maja 2022r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uwzględnił powództwo główne powoda K. Z. pozwanemu R. Bank (...) w W. i orzekł w następujący sposób:

- ustalił nieistnienie stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy o kredyt hipoteczny zawartej dnia 22.09.2008 r. przez powoda K. Z. z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., poprzednikiem prawnym pozwanego R. Bank (...) w W.;

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 255.865,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty;

- zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W ustaleniach sąd I instancji wskazał na zawartą w dniu 12 września 2008r. przez powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w W. (obecnie: R. Bank (...) z siedzibą w W.) umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Wskazał, że kredytobiorca zawarł umowę jako konsument. Zgodnie z § 2 ust. 1-3 umowy Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji Kredytobiorcy kwotę w wysokości 240.000 zł. Kredyt był indeksowany do CHF. Kredyt był przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz jego modernizację. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Wpłata w/w kwoty miała nastąpić w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 7 ust. 4 Regulaminu, przez co została przeliczona według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu lub transzy kredytu. Zgodnie z § 4 ust. 1 Regulaminu kredyt udzielany był w złotych. Na wniosek kredytobiorcy bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskował o kwotę, kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. W § 9 ust. 2 Regulaminu kredytowania wskazano, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego Kredytobiorcy, według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu, a jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty raty kredytu. Ustalono również, że spłata rat kredytu obejmujących część kapitałową i odsetkową przez Kredytobiorcę następować będzie w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 6 ust. 1 umowy). Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane były z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy. Kredytobiorca zobowiązany był do utrzymywania wystarczających środków na w/w rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 umowy). Informacje na temat zmiany stopy procentowej, wysokości rat spłaty oraz terminów spłaty Kredytobiorca otrzymywać będzie w wyciągu bankowym dotyczącym kredytu (§ 6 ust. 7 umowy). Kredytobiorca miał prawo wcześniejszej spłaty kredytu. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata miała być dokonywana w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku w momencie realizacji dyspozycji (§ 13 ust. 7 Regulaminu). Zabezpieczeniem spłaty kredytu, była hipoteka kaucyjna do kwoty 480 000 zł ustanowiona na rzecz Banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego, dla którego Sąd Rejonowy w Elku V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz cesja na rzecz Banku praw z polisy ubezpieczenia w/w nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych. Przedstawiciel banku przedstawił ofertę kredytu indeksowanego jako bezpieczną i korzystną. Powoda nie informowano o ryzyku wiążącym się z zawarciem umowy kredytu indeksowanej kursem CHF. Powód nie wiedział, w jakiej wysokości będą ściągane raty z jego konta. Powód nie miał świadomości, że bank będzie samodzielnie ustalał kursy kupna i sprzedaży CHF. Powoda nie informowano, po jakich kursach będą dokonywane przeliczenia walut na potrzeby wykonania umowy. Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści.

Kredyt został uruchomiony poprzez wypłatę w dniu 1 października 2008 r. kwoty 240 000 zł na rachunek kredytobiorcy, co stanowiło równowartość 115.919,63 CHF.

Kredytobiorca dokonywał regularnie spłaty rat kapitałowo- odsetkowych zgodnie z harmonogramem spłat. W okresie od 03 listopada 2008 r. do dnia 1 grudnia 2020 r. spłacił tytułem rat kapitałowo - odsetkowych kwotę 249.325,12

zł, tytułem prowizji od udzielenia kredytu - kwotę 3.600 zł, oraz tytułem składek na ubezpieczenie nieruchomości - kwotę 2.940 zł.

Powód pismem z dnia 20 kwietnia 2020r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 242 834,60 zł w związku z nieważnością przedmiotowej umowy. Pozwany nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania, jak również na podstawie przesłuchania powoda.

Dokumenty w postaci: taryfy oprocentowania, opłat i prowizji, tabel kursów walut obcych pozwanego, zarządzeń Dyrektora Generalnego (...) S.A., pism banku wysyłanych do klientów, (...) w zakresie skutków projektu ustawy o sposobie przywracania równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe”, stanowiska NBP z 5 września 2016 r., „Oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”, porównanie kursów sprzedaży pozwanego, kilku banków komercyjnych oraz kursów sprzedaży NBP w zestawieniu tabelarycznym oraz uchwał Zarządu NBP nie wniosły niczego istotnego do sprawy oraz nie były przydatne dla stwierdzenia okoliczności faktycznych istotnych dla niniejszej sprawy.

Sąd I instancji zeznania świadka A. S. uznał za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powołany świadek nie brał udziału w procesie zawierania przez strony kwestionowanej umowy kredytu, przez co nie mógł posiadać wiedzy istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. W związku z tym dowód ten nie został uwzględniony przez Sąd przy ocenie prawnej przedmiotowej sprawy.

Sąd pominął także dowód z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, tj. na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Podkreślić należy, że dla oceny abuzywności postanowień umowy nie ma znaczenia to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta.

W ocenie sądu spór pomiędzy stronami sprowadzał się do różnych ocen prawnych kredytu.

Sąd zważył, co następuje:

W sprawie bezsporne było, że strony zawarły umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF na kwotę 240 000 zł. Wypłata tej kwoty nastąpiła w walucie polskiej z jednoczesnym zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 7 ust. 4 Regulaminu, przez co została przeliczona według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. Powód, zgodnie z umową, miał obowiązek spłacać kredyt w miesięcznych ratach, zgodnie z harmonogramem spłaty, z zastosowaniem mechanizmu opisanego w § 9 ust. 2 Regulaminu, tj. w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego prowadzonego w złotych według kursu sprzedaży waluty zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty kredytu. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika również, że przedmiotowa umowa kredytu nie została przez żadną ze stron wypowiedziana i tym samym w dalszym ciągu jest ona przez strony wykonywana.

Dodatkowo Sąd ustalił, że umowa pomiędzy stronami zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Powód wyjaśnił w wiarygodny sposób, że nie miał żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznał za abuzywne. Pozwany przyznał natomiast, że poinformował jedynie kredytobiorcę o ryzyku kursowym oraz o fakcie, że z tego względu mogą wzrosnąć miesięczne raty. Nie poinformował go jednak w sposób rzetelny i pełny o nieograniczonym zakresie ryzyka kursowego. W związku z tym swoboda powoda ograniczyła się jedynie do możliwości zawarcia bądź odmowy zawarcia umowy o kredyt.

Sąd Okręgowy nie podzielił podniesionego przez Bank zarzutu przedawnienia co szczegółowo uzasadnił.

Sąd ustalił, że przedmiotowa umowa kredytu zawiera w swojej treści postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. – były nimi klauzule waloryzacyjne zawarte w przedmiotowej umowie, które tak sformułowane dawały pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji również wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Odwołał się sąd do art. 385¹ § 1 k.c. i wskazał na konsekwencje wynikające z tej regulacji. Przyjął też sąd I instancji, że w toku przeprowadzonego postępowania powód wykazał, że klauzule waloryzacyjne nie zostały przez niego uzgodnione z bankiem. Nie było żadnej możliwości negocjacji umowy. Dalej sąd wskazał, że w jego ocenie nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego, bowiem nie są to okoliczności istotne na gruncie art. 385² k.c. oraz oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Jeżeli umowa zawiera jakiegokolwiek zapisy, które dopuszczają dowolną waloryzację, to jest ona niezgodna z przepisami art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c., ponieważ rażąco naruszają interesy konsumenta. Sąd zważył, że abuzywność zapisów umowy powinno się badać na moment dokonywania czynności prawnej przez konsumenta z przedsiębiorcą. Nie mogą być brane pod uwagę zmiany w ustawodawstwie wprowadzane po zawarciu umowy oraz sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, w szczególności zmiany w treści stosunku prawnego. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy uznał, że umowa jest też nieważna na podstawie art. 58 k.c. Poza tym umowę uznał sąd I instancji za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd uznał, że żądanie powoda o zapłatę w związku z ustaleniem nieważności umowy kredytowej jest zasadne. Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą jej, umowa jako spreczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c. Natomiast bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe. Ustalenie nieważności wskazanej umowy kredytu skutkuje tym, że strony nie są nią związane i od początku nie były. Natomiast są obowiązane zwrócić sobie wzajemnie to, co już świadczyły na rzecz drugiej strony.

W tym zakresie powołał się na art. 405 k.c. - kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. W niniejszej sytuacji zasadność roszczenia powoda Sąd rozważył w oparciu o przepis art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Najbardziej kluczową kwestią jest wykładnia sformułowania „zużył” lub „utracił” w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu. Nakazuje bowiem jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Nie można natomiast jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten dostrzegany był jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji i tzw. teorii salda. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2021 r. (sygn. III CZP 6/21), należy rozpatrzyć ten aspekt wedle teorii dwóch kondykcji. W związku z tym, w przypadku następczej nieważności umowy, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, dlatego Sąd przyjął za słuszny wskazany pogląd SN. Konsekwencją powyższego było uwzględnienie roszczenia o zapłatę, w kwocie wskazanej w piśmie zmieniającym powództwo przez powoda.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. ustalił, że umowa zawarta przez powoda z (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. poprzednikiem prawnym pozwanego R. Bank (...) w W. w dniu 22 września 2008r. jest nieważna (pkt I sentencji wyroku), a na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 255 865,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie licznymi od dnia 8 maja 2020 r. do dnia zapłaty (pkt II sentencji wyroku). O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Z uwagi na uwzględnienie żądania głównego o ustalenie nieważności umowy kredytowej i zapłatę, nie było podstaw do rozpatrywania zasadności zgłoszonych przez powoda żądań ewentualnych.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III sentencji wyroku z uwzględnieniem wyniku sprawy, którą pozwany przegrał w całości. Zgodnie z treścią art. 98 §1 k.p.c. strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 4 maja 2022 r., sygn. akt I C 1134/20 złożył pozwany Bank zaskarżając go w całości.

I. Na podstawie artykułu 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzucał apelant:

1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. poprzez niedostateczne wyjaśnienie okoliczności związanych z ewentualnym istnieniem po stronie powodowej interesu prawnego w zakresie powództwa o ustalenie, oraz sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niepełny w zakresie oceny klauzuli dotyczącej indeksacji pod kątem spełnienia przesłanek abuzywności, co uniemożliwia jednoznaczne ustalenie czy podstawą rozstrzygnięcia o nieważności umowy są wyłącznie przepisy dotyczące nieważności czynności prawnej czy także przepisy dotyczące niedozwolonych klauzul umownych, co sprawia, że nie jest możliwe dokonanie kompleksowej kontroli instancyjnej i powoduje nierozpoznanie istoty sprawy;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

i. ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne;

ii. brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej; (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, ((...)) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu

indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas gdy z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie wynikają wskazane okoliczności;

(...). ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwanemu została przyznana dowolność i swoboda w zakresie kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy, podczas gdy okoliczność taka nie wynika z żadnych przeprowadzonych w sprawie dowodów, zaś z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego lub dowolnego ustalania kursów walut;

iv. ustalenie, że pozwany nieprawidłowo pouczył stronę powodową o ryzyku kursowym, podczas gdy brak jest wskazań prawnych co do zakresu informacyjnego, jaki powinien zostać spełniony przez pozwany bank w tym zakresie, jak również Sąd nie wypowiada się, jaki zakres powinna mieć "modelowa" informacja o ryzyku kursowym;

v. ustalenie, że zeznania świadka A. S. (złożone na piśmie) nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w konsekwencji brak uwzględnienia tych zeznań przy ocenie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy;

vi. ustalenie, że dowód z dokumentów w postaci: taryfy oprocentowania, opłat i prowizji, tabel kursów walut obcych pozwanego, zarządzeń Dyrektora Generalnego (...) S.A., pism banku wysyłanych do klientów, (...) w zakresie skutków projektu ustawy o sposobie przywracania równości stron niektórych umów kredytu i umów pożyczki. Wpływ na instytucje kredytowe”, stanowiska NBP z 5 września 2016 r., „Oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej

gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu”, porównanie kursów sprzedaży pozwanego, kilku banków komercyjnych oraz kursów sprzedaży NBP w zestawieniu tabelarycznym oraz uchwał Zarządu NBP, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w konsekwencji brak uwzględnienia tych dokumentów przy ocenie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy.

Powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

b) art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1,2 i § 3 k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową zezwala na dokonywanie waloryzacji w sposób dowolny oraz że umowa kredytu została ukształtowana z naruszeniem zasad współzycia społecznego, co prowadzi do nieważności umowy w całości;

c) art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.U.E.L 1993 Nr 95, str. 29) (dalej "Dyrektywa 93/13") poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") i klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe"), podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnivszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.;

d) art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu;

e) art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne zawarte w umowie nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i przejrzysty;

f) art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że: (i) postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne, oraz że (ii) postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

g) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez błędne przyjęcie, że brak jest odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytu bankowego i w konsekwencji brak odwołania się przez Sąd I instancji do normy art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w miejsce uznanych za niedozwolone klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, w sytuacji gdy taki proces stosowania prawa zmierza do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów Dyrektywy 93/13/EWG, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego,

a także brak dokonania obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną.

h) art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR, podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

i) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

j) art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu uiszczonych rat kredytu w okolicznościach, gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współżycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności;

k) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r. strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji, co powodowałoby, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne odsyłające do tabel kursowych banku nie miałyby zastosowania;

l) art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych nie uwzględniając daty złożenia przez powoda oświadczenia, w wyniku którego umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.

II. W oparciu o tak sformułowane zarzuty wnosił skarżący o zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w

tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; ewentualnie,

z ostrożności procesowej, z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. wnoszę o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych;

Na zasadzie art. 374 k.p.c., wnosił też o przeprowadzenie rozprawy w niniejszej sprawie.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o :

- oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na etapie postępowania apelacyjnego apelant w piśmie procesowym z dnia 21 marca 2023r. (k. 612 i n.) zgłosił zarzut zatrzymania, gdzie załączył pełnomocnictwo materialnoprawne do zgłoszenia tego zarzutu, jak i przedłożył oświadczenia o zarzucie dla powoda. Pełnomocnik powoda potwierdził na rozprawie apelacyjnej doręczenie tego oświadczenia powodowi w dniu 21 marca 2023r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja tylko w niewielkim zakresie była zasadna – częściowo zasadny był zarzut zatrzymania.

Na wstępie sąd II instancji pragnie wskazać, że sprawę niniejszą rozpoznał na rozprawie. Przyczynkiem do takiego sposobu rozstrzygnięcia było to, że apelacja w niniejszej sprawie wpłynęła po 7 listopada 2019r., a więc po zmianach

wynikających z ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., gdzie też doszło do zmiany art. 374 k.p.c. i rozpoznanie apelacji odbywa się na rozprawie, gdy w apelacji (tak było w sprawie) lub odpowiedzi na nią zawarty jest wniosek o takie rozpoznanie sprawy. Dalej sąd II instancji wskazuje, że orzekał w oparciu o art. 15zszs¹ pkt 1 i 4 zd. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (T.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm. – szczególnie uwzględniając zmianę art. 15zszs¹ wynikającą z art. 4 pkt 1 i art. 6 ustawy z dnia 28 marca 2021r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. poz. 1090. Stąd orzeczenie wydano w sprawie w składzie jednego sędziego.

Przechodząc do oceny apelacji wskazać należy, że sąd II instancji jest sądem meriti. Zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. ma obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji. Rozpoznanie „sprawy” w granicach apelacji oznacza, że sąd drugiej instancji nie koncentruje się jedynie na ocenie zasadności zarzutów apelacyjnych, lecz rozstrzyga merytorycznie o zasadności zgłoszonych roszczeń procesowych, chyba że chodziło o nieważność postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu. Tej ostatniej okoliczności sąd II instancji nie dopatrył się. Wobec tego, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.), według stanu z chwili orzekania przez ten sąd (art. 316 k.p.c.). Ten ostatni przepis wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania, nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego (stanu rzeczy) istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, a zatem także ewentualnych zmian, do których doszło w tej mierze w toku postępowania, włącznie z postępowaniem apelacyjnym. W niniejszej sprawie były to okoliczności związane ze zgłoszonym przez pozwany Bank zarzutem zatrzymania.

Uzasadniając zapadłe rozstrzygnięcie Sąd Apelacyjny w tym miejscu pragnie wskazać na zmieniony art. 387 § 2¹ k.p.c. ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. (Dz.U. poz. 1469) zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego z dniem 7 listopada 2019 r., który wskazuje na wymagania uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji. Mając to na uwadze, oraz mając na uwadze ekonomikę procesową Sąd Apelacyjny wskazuje, że wydane przez siebie orzeczenie oparł na dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobeje i przyjmuje za własne. Sąd II instancji podzielił także zasadnicze rozważania prawne Sądu Okręgowego co do podstaw prawnych dochodzonego roszczenia stąd w swoim pisemnym uzasadnieniu nie powtarza szczegółowo ustaleń i rozważań sądu I instancji, które zawarte są w doręczonym stronom pisemnym uzasadnieniu Sądu Okręgowego.

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, to wskazać należy, że postawiono w niej zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. Logicznym jest, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą rozstrzygnięcia zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. Powyższe rodzi konieczność oceny w pierwszym rzędzie dokonanych ustaleń zmierzających do zakwestionowania ustaleń faktycznych w związku z zarzutami naruszenia prawa procesowego, a następnie związanych z nimi zarzutów dotyczących prawa materialnego, a na koniec pozostałych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Częściowo zasadny był zarzut naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c., tj w zakresie braku dostatecznego wyjaśnienia okoliczności uwzględnienia powództwa o ustalenie. W tym zakresie sąd II instancji wskazuje, że orzeczenie odpowiadało prawu, a tylko uzupełniając uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia należy wskazać, że zgodnie z orzecznictwem, powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w sposób

definitywny rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w sposób pełny zaspokoić jego interes prawny (porównaj m.in. wyrok SN z 2.7.2015 r., V CSK 640/16).

Wbrew odmiennie ocenie skarżącego, powodowi w niniejszej sprawie przysługuje interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu, skoro pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy kredytu, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana. Zatem jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie byłoby bowiem w stanie wywołać nawet zasądzenie całości zapłaconych nienależnie przez powódki na rzecz Banku świadczeń.

Poza tym wskazać należy, że zabezpieczeniem udzielonego kredytu była także hipoteka kaucyjna do kwoty 480.000 zł ustanowiona na nieruchomości, cesja praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości. Pozwany konsekwentnie zaś neguje stanowisko powoda co do nieważności umowy kredytu. Rozstrzygnięcie o żądaniu zapłaty za okres objęty pozwem nie daje więc powodowi, wobec istniejącego sporu, pełnej ochrony prawnej na przyszłość. Tak w odniesieniu do ostatecznych rozliczeń wszelkich kwestii finansowych powstałych na gruncie umowy, jak i wpisu w księdze wieczystej dotyczącego istniejącego obciążenia hipotecznego związanego z zawartą umową, czy skuteczności dokonanej cesji polisy ubezpieczeniowej. Te kwestie dostatecznie uzasadniają przyjęcie, że w realiach sprawy, powód byli legitymowani w zakresie żądania ustalenia. Tym samym niezasadny był także zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. wskazany w zarzutach naruszenia prawa materialnego.

Zdaniem sądu II instancji niezasadny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a wyprowadzone z tego wnioski są spójne i logiczne i nie są sprzeczne z tym materiałem.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu II instancji, że powód nie miał możliwości negocjowania warunków umowy, ani nie doszło do indywidualnego ustalenia jakichkolwiek klauzul umownych. Wybór jednego z dostępnych produktów opartych o gotowy wzorzec nigdy nie może być traktowane jako proces negocjacji. Zgodnie z art. 3 ust. 2 Dyrektywy 93/13 „Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej.” Sporna umowa opierała się na gotowym wzorcu, a ponadto mechanizmy przeliczeniowe znajdowały się w regulaminie obowiązującym wszystkich klientów ówczesnego (...) Bank (...) S.A. Oczywiście jest, że gdyby prowadzono jakiegokolwiek negocjacje, to stosowane kursy byłyby korzystniejsze niż domyślne. Pozwany nie sprostał zatem ciężarowi wykazania, że postanowienia umowne były przedmiotem negocjacji, a to na nim spoczywa ten obowiązek w świetle art. 385¹ § 4 k.c.

Pouczenie o ryzyku, na które powołuje się pozwany, było tak ogólne, że powód jako konsument nie byli w stanie na jego podstawie ustalić rzeczywistego zagrożenia wynikającego z zawarcia umowy indeksowanej do CHF. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że powód nie miał pełnej świadomości charakteru umowy, ani skali ryzyka. To na pozwanym jako przedsiębiorcy, spoczywał obowiązek wyjaśnienia zarówno kluczowych zasad funkcjonowania kredytu waloryzowanego, jak i wynikających z tego zagrożeń. Pozwany nie wykazał w toku postępowania przed sądem I instancji, aby przekazał powodowi informacje potrzebne do podjęcia świadomej decyzji. Nie czyni zadość obowiązkowi informacyjnemu zamieszczenie ogólnego i blankietowego oświadczenia o poinformowaniu o ryzyku, gdyż nie zawierało ono jakichkolwiek konkretnych wiadomości. Okoliczność, że powód oświadczyli, że są w pełni świadomi potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia wspomnianej umowy, nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości. Aby uznać, że poinformowanie powodów nastąpiło w odpowiedni sposób, powinno ono wiązać się z zaprezentowaniem sposobu wzrostu zobowiązania w wypadku umocnienia się waluty CHF w dłuższym okresie. Poza tym treść oświadczenia została przygotowana na wzorcu banku, bez udziału kredytobiorcy, bez możliwości modyfikacji jego treści, która to treść była niemal identyczna dla każdego konsumenta, niedostosowana do jego indywidualnej sytuacji oraz umiejętności poznawczych. Takie

działanie pozwanego wskazuje jedynie, że pozwany podjął czynności zmierzające do stworzenia pozorów dopełnienia przez niego obowiązku informacyjnego w chwili zawierania umowy.

Co się tyczy kwestii ustalania kursów przez pozwanego Bank to jest to okoliczność irrelevantna na gruncie niniejszej sprawy. Bez znaczenia pozostawała okoliczność, w jaki sposób kształtowały się kursy waluty CHF, czy zastosowany przez Bank kurs stanowił kurs zgodny ze zwyczajem rynkowym oraz w jaki sposób dochodziło do ustalenia tzw. kursu rynkowego. W niniejszej sprawie istotnym pozostaje jedynie fakt, że pozwany nie dopełnił obowiązku informacyjnego względem powodów, stosował arbitralnie ustalone przez siebie różne kursy, jednostronnie kształtując tym samym sytuację powodów i rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem sądu II instancji zasadny był wniosek Sądu Okręgowego, że Bank nie był faktycznie ograniczony w ustalaniu kursów, gdyż ani umowa, ani regulamin nie przewidywały jakichkolwiek limitów spreadu walutowego. Co więcej, nie doszło do powiązania kursu bankowego z obiektywnymi miernikami ani nie powiązano ich z kosztami faktycznie ponoszonymi przez pozwanego w związku z -uruchomieniem czy spłatą kredytu. Bank nie kupował bowiem franków szwajcarskich po kursie kupna, który zastosował wobec powodów, ani nie sprzedawał ich po kursie sprzedaży narzucanym przy obliczaniu każdej raty kapitałowo-odsetkowej. Kursy te Bank stosował wyłącznie do rozliczeń finansowych z powodami w ramach umowy. Całe kulisy dotyczące rozliczeń, rzeczywistych mechanizmów i stosowanych kursów były jednak ukryte przed klientami banku. Dowiadywali się oni jedynie, że otrzymają potrzebne im środki w złotych, natomiast reszta uzależniona była od wewnętrznych rozliczeń dokonywanych przez pozwanego Bank. Tym samym Bank, oprócz prowizji i odsetek, pobierał dodatkowe wynagrodzenie w postaci spreadów walutowych. Wskazana argumentacja czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1, 2 i § 3 k.c. w zw. z art. 358¹ § 2 i 5 k.c. oraz art. 65 k.c. poprzez przyjęcie, że konstrukcja indeksacji przyjęta w umowie zawartej ze stroną powodową zezwala na dokonywanie waloryzacji w sposób dowolny.

Niezasadny był zarzut naruszeń prawa materialnego - art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L 1993 nr 95, str.29; dalej Dyrektywa 93/13), które miało polegać na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie klauzul ryzyka walutowego oraz klauzul spreadów walutowych, podczas gdy w świetle aktualnego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe nie określają głównego świadczenia stron. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko apelującego, że klauzule ryzyka walutowego są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron. Natomiast pozwany nie przedstawił przekonującej argumentacji co do tego, że klauzule spreadowe nie określają głównego świadczenia stron. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku kompleksowej oceny mechanizmu indeksacji. Takie też stanowisko prezentowane jest w judykaturze Sądu Najwyższego (patrz np. wyrok SN z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344), w którym odrzucono odróżnienie części kursowej i części przeliczeniowej klauzuli indeksacyjnej i podkreślono, że bez unormowania kursu miarodajnego dla poszczególnych przeliczeń, przeliczenia te nie mogą być dokonane, a postanowienia przeliczeniowe nie mogą wywrzeć skutku. Podobne stanowisko zawarto w wyroku Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. (III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115), gdzie sąd ten wyjaśnił, że eliminacja klauzuli waloryzacyjnej obejmuje wszystkie postanowienia umowy, które się na nią składają, albowiem mogą one funkcjonować tylko łącznie. Funkcjonalność całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w przedmiotowej umowie była oparta na odesłaniu do kursów waluty w tabeli kursów banku (klauzula kursowa, inaczej spreadowa) w celu wypełnienia treścią ryzyka walutowego, które w istocie w całości zostało przerzucone na kredytobiorców. A więc niezasadny był zarzut naruszenia art. 65 k.c. i 69 k.c.

Kolejny zarzut dotyczył naruszenia przez sąd I instancji art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i przejrzysty.

Słusznie także przyjął Sąd Okręgowy, że § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 Regulaminu uniemożliwia konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi, bądź jednoznacznych podstaw do jej ustalenia.

Trafnie przyjął więc Sąd Okręgowy, że na podstawie zapisów umowy i Regulaminu, powód nie był w stanie w sposób racjonalnie uzasadniony określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym ocenić skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy kredytowej, a także ryzyka związanego z podpisaniem umowy. Prawdłowo zatem uznał sąd I instancji, że przedmiotowa umowa w tym zakresie nie była jednoznacznie określona w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., i w związku z tym te postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Sąd I instancji poddał analizie przepis art. 385 1 k.c. stanowiący o klauzulach abuzywnych, jak odniósł to umowy będącej przedmiotem tego postępowania. Apelant podnosząc zarzut naruszenia art. 385 1 k.c. w istocie powieła argumentację wskazaną w odpowiedzi na pozew. Stanowisko pozwanego sąd I instancji poddał w tym zakresie analizie i nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia.

Niezasadny był też zarzut naruszenia art. 56 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez brak dokonania obowiązkowej oceny przez sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną. Sąd I instancji wyjaśnił, że aktualnie trudno jednoznacznie przesądzać, że unieważnienie umowy wywiera dla powodów niekorzystne skutki. Gdyby pozostawić umowę w mocy, to wciąż byłby powód narażony na niczym nieograniczone ryzyko kursowe, o czym nie został rzetelnie poinformowany przed zawarciem umowy. Sąd Okręgowy wyraźnie zaznaczył, że powód miał świadomość skutku nieważności umowy.

Sąd II instancji nie podzielił również zarzutu skarżącego co do naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy 93/13 poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej WIBOR. W tym zakresie należy odwołać się do art. 385¹ k.c., który nie przewiduje jakiegokolwiek możliwości zastępowania postanowienia umowy uznanego za abuzywne innym postanowieniem. Również do art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG przewidując eliminację nieuczciwego warunku z umowy również nie wskazuje jednak na możliwość jego zastąpienia innym postanowieniem. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 3 października 2018 r. w sprawie C -260/18 D. v. (...) Bank wskazał, że art. 6 Dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Stąd Sąd II instancji doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do uzupełnienia umowy stron poprzez odniesienie mechanizmu waloryzacji do stawki referencyjnej WIBOR. Nadto wskazać należy, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie sygn. akt V CSK 382/18 (publ. LEX nr 2771344) z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości przywołanego wyżej wynika, że punktem wyjścia do oceny dopuszczalności zastąpienia klauzuli abuzywnej inną, dopuszczalną jest ustalenie, czy bez tej klauzuli umowa może nadal istnieć, a w razie odpowiedzi negatywnej (jak w rozpoznawanej sprawie) - czy jej "unieważnienie" zagraża interesom konsumenta, z uwzględnieniem okoliczności istniejących w czasie sporu. Jeżeli zagraża, wówczas w rachubę wchodzi zastąpienie niedozwolonego postanowienia szczegółową regułą ustawową, chyba że konsument obstał przy nieważności całej umowy, a takie w sprawie prezentował pozwany.

Niezasadne były też zarzuty naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. oraz art. 411 pkt 2 i 4 k.c. Przyjęcie rozwiązania jak w omawianej sprawie o wyeliminowaniu z umowy kredytowej mechanizmu indeksacji i związanego z nim ryzyka walutowego powoduje, że tak ukształtowana umowa traci swój zamierzony przez strony charakter (swą naturę) i w związku z tym nie może dalej obowiązywać.

Było niesporne w sprawie, że umowa nie zawiera klauzuli salwatoryjnej, która pozwalałaby na zastosowanie przepisów prawa cywilnego w braku uregulowania danej kwestii w umowie. Brak też jest innych rozwiązań prawnych (wielokrotnie zapowiadanych co do zasad rozliczania tzw. umów frankowych, do których zaliczyć należałoby rozważaną w tej sprawie), które dałyby podstawę do rozliczenia między stronami. W związku z tym należało poszukiwać rozwiązań prawnych dających podstawę do dokonania rozliczeń między stronami, a jak w niniejszej sprawie do wskazania postawy prawnej żądania zapłaty sformułowanego przez powodów. Powodowie dochodzili żądania zapłaty uiszczonych na rzecz banku kwot w oparciu o instytucję nienależnego świadczenia spełnionego w na podstawie umowy nieważnej. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji. Jej upadek (niezależenie od charakteru prawnego tej sankcji) powoduje obowiązek zwrotu wzajemnych świadczeń stron (art. 494 – 497 w zw. 411 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c.). Tak więc powodowie zobowiązani są zwrócić na rzecz banku kwotę uruchomionego kredytu, zaś bank – wszystkie dokonane wpłaty. W tym miejscu Sąd Apelacyjny pragnie wskazać na stanowisko wyrażone w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021r. w sprawie III CZP 6/21, gdzie Sąd ten wyraził pogląd, że: „1. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. 2. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.”, które potwierdza zapatrywanie sądu II instancji.

Niezasadny był zarzut naruszenia art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r. strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji. Należy wskazać, że co do niedozwolonego charakteru przepisów określających sposób wyliczenia kursów kupna i sprzedaży waluty obcej nie zmienia uchwalenie ustawy z dnia z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 165, poz. 984; tzw. ustawa antyspreadowa). Ustawa ta m.in. nałożyła na bank obowiązek umożliwienia klientom - bez dodatkowych opłat - spłaty kredytów bezpośrednio w walucie, w której kredyt został udzielony, dzięki czemu konsument może uniknąć niekorzystnych skutków stosowania przez bank klauzul waloryzacyjnych, a walutę kupować po najbardziej korzystnej cenie. Ustawa antyspreadowa w art. 4 zawiera przepis intertemporalny, zgodnie z którym „W przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki". Uprawnienia przysługujące kredytobiorcom na mocy ustawy antyspreadowej nie odnoszą się więc umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) w zakresie w jakim zostały one spłacone. Ustawa antyspreadowa dawała kredytobiorcom uprawnienia, z których mogli, ale nie musieli skorzystać. Po jej wejściu w życie konsument miał oczywiście możliwość wyboru formy spłaty zobowiązania, co oznacza, że mógł również wybrać spłatę w walucie polskiej, która nadal będzie przeliczana na walutę obcą. W rezultacie, jeśli kredytobiorca nie korzystał z uprawnień przyznanych na mocy ustawy antyspreadowej to po dniu 26 sierpnia 2011 r. podstawą jego świadczenia nadal są zapisy umowne, to wciąż istnieje możliwość ustalania czy takie zapisy nie są abuzywne i taka ocena, jeśli została dokonana jest wiążąca.

Sąd Apelacyjny uznał także za niezasadną apelację pozwanego w części dotyczącej daty początkowej liczenia odsetek od zasądzonych kwot na rzecz powoda. Wymagalność roszczenia o zapłatę na skutek unieważnienia umowy kredytu frankowego przesądza deklaracja powoda w zakresie ich świadomości, wiedzy w tym zakresie wobec żądania skierowanego wobec Banku. W niniejszej sprawie deklaracja taka po stronie powoda występowała od samego

początku, a więc przyjęta przez sąd I instancji data początkowa liczenia odsetek od zasądzonych kwot nie naruszała art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Odnosząc się do zgłoszonego w trakcie postępowania apelacyjnego zarzutu zatrzymania to był w części zasadny. Pozwany Bank oprócz podniesienia takiego zarzutu przedłożył też pismo procesowe datowane na 21 marca 2023r., gdzie przedstawił dowody skierowania pisma obejmującego taki zarzut bezpośrednio powodowi, a pełnomocnik powoda potwierdził ich odbiór.

W takiej sytuacji zważyć należało, że zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot, przy czym zgodnie z art. 497 k.c. uregulowanie to stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. Możliwość zastosowania powyższego uprawnienia ograniczona jest przez prawodawcę do zobowiązań wzajemnych - a zatem w sytuacji, w której świadczenie jednej ze stron jest odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). Wzajemność umowy kredytowej wzbudza wątpliwości. Obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku (vide uzasadnienie wyroku z dnia 7 marca 2017 r.; sygn. akt II CSK 281/16 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r.; V CSK 382/18). Sąd Apelacyjny te poglądy w pełni podziela.

W sprawie bezsporne było, że Bank wypłacił powodowi tytułem spornego kredytu kwotę 240.000 zł, zaś powód domagał się zwrotu tego co świadczył na rzecz Banku w związku z ich umową o kredyt, którą oceniali jako nieważną – tj. kwoty 255.865,12 zł z odsetkami od dnia 8 maja 2020r. do dnia zapłaty (co sąd I instancji uwzględnił). Zgłaszając w sprawie zarzut zatrzymania świadczenia pozwany opierał go na twierdzeniu, że w przypadku uznania przez sąd, że umowa jest nieważna (co nastąpiło w wyroku) Bankowi przysługuje wobec powodów roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego przez Bank w wykonaniu nieważnej umowy. I takie roszczenie bankowi niewątpliwie przysługuje, nie jest to roszczenie kontraktowe, albowiem nie jest ono roszczeniem o dokonanie zapłaty na podstawie przepisów zawartej umowy kredytu, a jest to roszczenie poza kontraktowe o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Pozwany Bank jest uprawniony do sformułowania takiego żądania, albowiem wypłacił bezspornie powodowi środki kredytowe, które okazały się środkami przekazanymi bez podstawy prawnej. Wymaga zaznaczenia, że by procesowy zarzut zatrzymania był skuteczny wymagane jest złożenie materialnoprawnego oświadczenia o zatrzymaniu (podobnie jak i w przypadku oświadczenia o potrąceniu), a jeśli w imieniu strony składa je pełnomocnik (tak jak w tej sprawie) to wymaga się od niego posiadania pełnomocnictwa wykazującego umocowanie do takiej czynności. W niniejszej sprawie pełnomocnik procesowy pozwanego, składając oświadczenie o zatrzymaniu, niewątpliwie dysponował stosownymi umocowaniami do złożenia oświadczenia o zatrzymaniu. Oświadczenie o zarzucie zatrzymania bezpośrednio dotarły do powoda dnia 21 marca 2023r. (okoliczność przyznana).

Zdaniem sądu II instancji prawo zatrzymania nie może jednak przekraczać kwoty zasądzonej na rzecz powoda. Gwarancją zachowania właściwej funkcji prawa zatrzymania jest takie jego zapisanie, aby odnosiło ono skutek obronny do właściwej wysokości, a więc by roszczenie własne banku było niemniejsze niż kwota zasądzana na rzecz powoda. Własne świadczenie banku może być oczywiście w rzeczywistości większe, jednak wymagane jest, aby prawo zatrzymania działało we właściwej proporcji pomiędzy roszczeniami obu stron, a to po stronie powodów ustalone zostało co do wysokości kwot zasądzonych na ich rzecz. Wszystkie podane w skrócie argumenty spowodowały, że Sąd Apelacyjny zastrzegł w wydanym wyroku na rzecz pozwanego Banku prawo zatrzymania świadczenia zasądzonego na rzecz powoda do czasu zaoferowania przez niego zwrotu świadczenia uzyskanego przez powoda na podstawie spornej umowy do wysokości świadczenia zasądzonego (w pkt 2 wyroku sądu I instancji). Zarzutem zatrzymania została więc objęta kwota zasądzona przez Sąd Okręgowy w punkcie 2. (drugim), który został zmieniony przez jego uzupełnienie o zapis uwzględniający zarzut zatrzymania zgłoszony przez stronę pozwaną.

Dalej należy podnieść, że skuteczne skorzystanie z prawa zatrzymania świadczenia przez stronę pozwaną wyłącza stan opóźnienia w spełnienie świadczenia na rzecz strony powodowej. Pogląd ten znajduje potwierdzenie w ugruntowanym orzecznictwie (zob. wyrok SN z 31 stycznia 2002 r., IV CKN 651/00, OSNC 2002/12/155).

Uwzględnienie zarzutu zatrzymania skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku przez dodanie zastrzeżenia o uzależnieniu obowiązku zapłaty przez pozwanego zasądzonego od niego świadczenia od równoczesnego zwrotu na jego rzecz przez powodów wzajemnego nienależnego świadczenia z tytułu udzielonego kredytu. Z kolei, skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut, dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. Skoro warunek zarzutu zatrzymania ziścił się w dniu ostatecznego uznania nieważności umowy, stąd od dnia następnego po zamknięciu rozprawy (stan orzekania zgodnie z art. 316 k.p.c.) przez sąd II instancji nie przysługują mu odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanego w wyroku świadczenia. Stąd zmiana zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przez zasądzenie odsetek tylko do daty zamknięcia rozprawy w sądzie II instancji (art. 316 k.p.c.) i oddaleniu żądania odsetek dalej idącego do dnia zapłaty (pkt I.) oraz zastrzeżenie w treści rozstrzygnięcia prawa zatrzymania na rzecz pozwanego.

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna na mocy art. 385 k.p.c. została oddalona (pkt III.).

Orzekając o kosztach postępowania II instancyjnego należało mieć na uwadze, że zarzuty apelacji pozwanego, skierowane przeciwko zasadności roszczenia powództwa, zostały w całości oddalone. Stąd należało uznać pozwanego Bank za przegrywającego postępowanie apelacyjne w rozumieniu przepisów art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. Stąd powodom należał się zwrot kosztów zastępstwa procesowego w tym zakresie, które sąd II instancji ustalił na 8.100 zł stosując § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018r., poz. 265).

Na oryginalne właściwy podpis.